

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem zaocznym z dnia 30 maja 2017 roku w sprawie z powództwa U. 3 Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego z siedzibą w W. przeciwko J. O. o zapłatę, Sąd Rejonowy w Rawie Mazowieckiej oddalił powództwo.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód, zaskarżając go w całości. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1. naruszenie przepisów postępowania, tj.:

a) art. 232 k.p.c. przez nieuzasadnione przyjęcie, że strona powodowa nie wywiązała się obowiązkowi udowodnienia okoliczności, z których wywodzi skutki prawne, w szczególności w zakresie wysokości i zasadności istnienia zobowiązania strony pozwanej względem strony powodowej, podczas gdy powód przedstawił dowody wykazujące przejście wierzytelności, jak również wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego, wobec niestawienia się pozwanego na rozprawę i niezajęcia stanowiska w sprawie powinny być uznane za dowody wystarczające do udowodnienia wysokości i zasadności dochodzonego roszczenia;

b) art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 231 k.p.c. przez dowolną, a nie swobodną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego, dokonaną w sposób wybiórczy, a przez to uznanie przez Sąd I instancji, że powód nie udowodnił wysokości i zasadności dochodzonego roszczenia, podczas gdy powód przedłożył do akt niniejszej sprawy dokumenty wykazujące przejście wierzytelności, jak również wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego, które to dokumenty wprost wskazują wysokość i zasadność dochodzonego w niniejszym postępowaniu roszczenia jak również wskazują na legitymację czynną powoda;

c) art. 245 k.p.c. w zw. z art. 230 k.p.c. przez uznanie, że dokumenty prywatne przedstawione przez powoda nie dowodzą w sposób wystarczający wysokości i wymagalności jego roszczenia i uznanie, że wyłącznie dokumenty urzędowe mogą stanowić wiarygodny dowód w postępowaniu sądowym podczas, gdy z przedłożonych przez powoda dokumentów prywatnych i urzędowych można wywieść zasadność roszczenia dochodzonego pozvem;

d) art. 339 § 2 k.p.c. przez jego niezastosowanie i oddalenie powództwa w sytuacji, gdy skoro pozwany nie stawił się na rozprawę, to wówczas Sąd I instancji powinien przyjąć za prawdziwe twierdzenia powoda o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie;

1. naruszenie prawa materialnego, tj.:

a) art. 6 k.c. przez jego niewłaściwą wykładnię polegającą na uznaniu, że powód nie zadośćuczynił spoczywającemu na nim ciężarowi dowodu i nie udowodnił faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, w tym w szczególności w legitymacji czynnej oraz w zakresie wysokości, zasadności i wymagalności dochodzonego roszczenia, co stoi w sprzeczności z przedłożonymi do pozwu dokumentami, a w konsekwencji nierozpoznanie istoty sprawy i zaniechanie przez Sąd I instancji zbadania podstaw żądania powoda;

b) art. 509 § 1 k.c. przez jego niewłaściwą wykładnię polegającą na uznaniu, że powód przedłożonymi dokumentami nie wykazał przejścia uprawnienia na rzecz następcy prawnego, a w konsekwencji nie przysługuje mu legitymacja czynna, podczas gdy powód przedłożył do akt niniejszej sprawy umowę przelewu wierzytelności wraz z wyciągiem z elektronicznego załącznika do umowy, które potwierdzają fakt nabycia przez powoda dochodzonej w niniejszym postępowaniu wierzytelności;

c) art. 194 ust. 1 i 2 ustawy o funduszach inwestycyjnych i zarządzaniu alternatywnymi funduszami inwestycyjnymi przez ich niewłaściwą wykładnię i uznanie, że powód nie wykazał wysokości dochodzonego roszczenia, podczas gdy sam wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu stanowi dowód tego, że określona kwota wierzytelności jest wpisana w księgach rachunkowych względem określonego dłużnika na podstawie opisanego w tej księdze zdarzenia, co powoduje

wobec nieprzedstawienia przez pozwanego odmiennych dowodów, konieczność uznania, że dokument w postaci wyciągu z ksiąg rachunkowych funduszu potwierdza wysokość dochodzonego roszczenia.

W oparciu o wskazane zarzuty powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez uwzględnienie powództwa w całości, zasądzenie na rzecz powoda kosztów postępowania za obie instancje, w tym kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych wraz z kosztami zastępstwa procesowego, ewentualnie uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, wraz z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia co do kosztów postępowania apelacyjnego. Ponadto powód wniósł o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z załącznika nr 1 – Zestawienie Wierzytelności Pozostałych do Umowy Przelewu (...) NR (...), z uwagi na okoliczność, że konieczność ich powołania powstała dopiero na obecnym etapie postępowania, gdyż Sąd I instancji wydając wyrok na niekorzyść powoda, nie rozpoznał istoty sprawy i uniemożliwił stronie powodowej uzupełnienie materiału dowodowego o dokumentację, jaką Sąd uznał przy wyrokowaniu za niezbędną, na okoliczność udokumentowania zasadności oraz wysokości dochodzonego pozwem roszczenia i wykazania przejścia wierzytelności z wierzyciela pierwotnego na stronę powodową.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja nie jest zasadna i podlega oddaleniu.

W pierwszej kolejności należy zauważyć, że niniejsza sprawa podlega rozpoznaniu w postępowaniu uproszczonym i z tego względu zgodnie z przepisem art. 505<sup>13</sup> § 2 k.p.c., jeżeli sąd drugiej instancji nie przeprowadził postępowania dowodowego, uzasadnienie wyroku tego sądu powinno zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.

Nietrafne są zarzuty apelacji koncentrujące się na zanegowaniu stanowiska Sądu I instancji, wedle którego przedstawiony przez powoda materiał dowodowy nie potwierdził, aby powód skutecznie nabył wierzytelność od poprzednika prawnego. Wbrew stanowisku apelującego załączony przez niego materiał dowodowy w postaci wyciągu z umowy cesji wierzytelności wraz z wyciągiem z elektronicznego załącznika nie był wystarczający dla wykazania nabycia skonkretyzowanej wierzytelności uprzednio przysługującej (...) Bank Spółce Akcyjnej wobec pozwanego, a tym samym dla wykazania swojej legitymacji procesowej czynnej. Sąd I instancji w sposób niezwykle wnikliwy i obszerny dokonał analizy materiału dowodowego, trafnie uznając, że powód nie wykazał właściwymi dokumentami faktu nabycia wierzytelności przypadających od pozwanego, a także jej wysokości, a tym samym nie wykazał, iż posiada legitymację procesową czynną do wystąpienia przeciwko pozwanemu z roszczeniem objętym żądaniem pozwu, stanowiąca merytoryczną przesłankę rozstrzygnięcia, powodującą w razie braku czynnej lub biernej legitymacji procesowej oddaleniem powództwa. Jak wynika bowiem z treści umowy cesji, wierzytelności, które nabył fundusz został wymienione w załączniku nr 1 i nr 2 do umowy. Takie dokumenty nie zostały zaś załączone do akt sprawy. Powód przedstawił jedynie wyciąg z elektronicznego załącznika i jak słusznie wskazał Sąd I instancji nie może on stanowić dowodu na istnienie wierzytelności albowiem nie został w ogóle podpisany, a nadto nie precyzuje on numeru załącznika do umowy cesji, w sytuacji gdy jedynie w załączniku nr 1 i nr 2 zostały wymienione wierzytelności objęte cesją. Złożony dopiero na etapie postępowania apelacyjnego dowód w postaci załącznika nr 1 – Zestawienie Wierzytelności Pozostałych do Umowy Przelewu (...) NR (...), nie podlegał uwzględnieniu, wobec tego, iż był on spóźniony (art. 381 k.p.c.). Wskazać w tym miejscu należy, że Sąd rozpoznający apelację od orzeczenia pierwszoinstancyjnego ma wprawdzie uprawnienia merytoryczne, a zatem jest zobowiązany do przeprowadzenia oceny dowodów, dokonania ustaleń faktycznych i do ich subsumcji pod odpowiedni przepis prawa, nie oznacza to jednak, aby mógł prowadzić postępowanie dowodowe w sprawie bez jakichkolwiek ograniczeń. Z art. 381 k.p.c. wynika, że sąd drugiej instancji może pominąć nowe fakty i dowody, jeżeli strona mogła je powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, chyba że potrzeba powołania się na nie wynika później. Przepis ten stwarza zatem jedynie możliwość dowodzenia okoliczności wyłącznie faktycznych, wcześniej niemożliwych do wykazania z przyczyn obiektywnych (tak Sąd Apelacyjny w Katowicach z dnia 30 listopada 2016 roku, V ACa 237/16, Legalis numer 1558626). Powód w żaden sposób nie wykazał, by potrzeba powołania wskazanych dowodów powstała później. Z oczywistych względów fakt zapoznania się z uzasadnieniem niekorzystnego dla niego orzeczenia nie może stanowić

usprawiedliwienia dla spóźnionego przedstawienia dowodów. Obowiązkiem bowiem powoda było przedstawienie wszelkich dostępnych mu dowodów już na etapie postępowania pierwszoinstancyjnego.

Sąd Okręgowy podziela również stanowisko Sądu I instancji, w zakresie w jakim uznał wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego za niewystarczający dowód na istnienie wierzytelności, a zwłaszcza na realne istnienie roszczenia, skutkującego obowiązkiem zapłaty za jego spełnienie. Dokument ten nie ma bowiem waloru dokumentu urzędowego. Jest to dokument prywatny ze wszystkimi tego skutkami procesowymi wskazanymi w normie art. 245 k.p.c. Jednocześnie przedmiotowy dokument nieprecyzyjnie oraz ogólnikowo opisuje dochodzoną pozewm wierzytelność. Nie wskazuje bowiem w sposób szczegółowy skąd wzięły się poszczególne kwoty, na które ten dokument wskazuje, w wyniku jakich konkretnie postanowień łączącego pozwanego z cedentem stosunku prawnego, kiedy wierzytelność powstała, kiedy stała się wymagalna, według jakiej stopy i za jaki okres wierzycielowi należą się odsetki, w następstwie jakich konkretnie postanowień łączącego pozwanego z cedentem stosunku prawnego winny być naliczane odsetki w żądanej wysokości i za okres żądany. Dane ujmowane w księgach rachunkowych funduszu oraz wyciągu z tych ksiąg mogą stanowić dowód jedynie tego, że określonej kwoty wierzytelność jest wpisana w księgach rachunkowych względem określonego dłużnika na podstawie opisanego w tych księgach zdarzenia, np. cesji wierzytelności. Dokumenty te potwierdzają więc sam fakt zdarzenia w postaci cesji wierzytelności. Nie stanowią one jednak dowodu na skuteczność dokonanej cesji wierzytelności oraz istnienia i wysokości nabytej wierzytelności. Sąd Okręgowy w pełni podziela stanowisko Sądu Najwyższego, wyrażone w uzasadnieniu uchwały z dnia 7 października 2009 roku, w sprawie o sygnaturze akt III CZP 65/09, LEX nr 522989, Biul.SN 2009/10/6, iż sam wpis w księgach rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego nie przesądza jeszcze o tym, że konkretna wierzytelność faktycznie istnieje. W ramach kontroli rachunkowej nie jest bowiem oceniana strona prawna konkretnej transakcji i jej skuteczność w świetle prawa cywilnego. Celem prowadzenia ksiąg rachunkowych funduszu jest jedynie wykazanie dokonywanych operacji zakupu, lub sprzedaży w celach finansowych. Oznacza to, że sam fakt dokonania zapisu w księgach funduszu o istnieniu wierzytelności nie wiąże się z domniemaniem prawnym, że wierzytelność ta istnieje. Brak bowiem jakiegokolwiek sposobu kontroli prawidłowości podstaw dokonywanych wpisów, poza ich prawidłowością formalną. Organy funduszu nie mają wystarczających kompetencji do zbadania, czy nabywana wierzytelność faktycznie istnieje. O ile zatem należy przyjąć, że wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu potwierdza fakt dokonania cesji (nabycia wierzytelności), o tyle do wykazania skuteczności tego nabycia, tj. do wykazania istnienia wierzytelności, konieczne jest przedstawienie odpowiednich dowodów.

Nietrafny był także zarzut naruszenia art. 339 § 2 k.p.c. Wskazać należy, że przewidziane w art. 339 § 2 k.p.c. domniemanie prawdziwości twierdzeń powoda dotyczy wyłącznie strony faktycznej wyroku i nie obowiązuje w zakresie prawa materialnego - domniemanie to zastępuje jedynie postępowanie dowodowe i to tylko wówczas, gdy twierdzenia powoda nie budzą uzasadnionych wątpliwości. Jednocześnie zaś wymaga podkreślenia, że przyjęcie za prawdziwe twierdzeń powoda nie zwalnia sądu orzekającego od obowiązku rozważenia, czy oświadczenia te uzasadniają należycie i w całości żądania pozwu i czy uwzględnienie tych żądań nie narusza obowiązujących przepisów. Wprowadzone przez przepis art. 339 § 2 k.p.c. swoiste domniemanie zgodności twierdzeń powoda z rzeczywistym stanem rzeczy nie zwalnia powoda od przytoczenia faktów, które są niezbędne do dokonania subsumcji materialnoprawnej, stanowiącej faktyczną i materialnoprawną podstawę wyroku. Sąd obowiązany jest bowiem, nawet przy uznaniu twierdzeń powoda za prawdziwe, dokonać prawidłowej oceny zasadności żądania pozwu opartego na tych twierdzeniach, z punktu widzenia prawa materialnego; stanowisko takie nie budzi wątpliwości w nauce prawa, znalazło także wyraz w orzecznictwie Sądu Najwyższego (por. wyroki: z dnia 15 września 1967 r. - III CRN 175/97, OSNCP 1968, nr 8-9, poz. 142; z dnia 31 marca 1999 r., I CKU 176/97, Prok.i Pr.-wkł. 1999/9/30). Innymi słowy, sąd zawsze jest zobowiązany rozważyć, czy w świetle przepisów obowiązującego prawa materialnego, twierdzenia powoda uzasadniają uwzględnienie żądań pozwu, w zakresie tym bowiem nie obowiązuje domniemanie z art. 339 § 2 k.p.c., negatywny zaś wynik takich rozważań powoduje wydanie wyroku zaocznego oddalającego powództwo (tak wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 10 września 2013 roku, I ACa 494/13, Lex numer 1378705). Wbrew również sugestiom apelującego brak było jakichkolwiek podstaw do wzywania powoda do załączenia kompletnej lub uwierzytelnionej dokumentacji, czy też wskazywania stronie powodowej kierunku jej działania i podejmowania inicjatywy dowodowej zmierzającej do wykazania zasadności zgłoszonego powództwa. To bowiem

interes strony nakazuje jej podjąć wszelkie czynności procesowe w celu udowodnienia faktów, z których wywodzi korzystne skutki prawne. To strony decydują jaki materiał dowodowy chcą przedstawić sądowi na potwierdzenie prawdziwości swych twierdzeń. Strony zatem, nie zaś Sąd poszukują prawdy materialnej, natomiast Sąd ma zadbać o to, aby reguły postępowania obowiązujące przy jej dochodzeniu zostały zachowane. Rola Sądu ograniczona była jedynie do oceny, czy zgłoszone przez stronę powodową fakty mają w świetle przepisów prawa materialnego istotne znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Sąd nie ma obowiązku zastąpienia własnych działaniem bezczynności strony. Niedochowanie powyższych obowiązków skutkowało przegraniem procesu przez stronę, którą obciążał ciężar wykazania okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Nietrafny był podnoszony przy tym zarzut naruszenia art. 230 k.p.c. sprowadzający się do wykazania przyznania przez stronę pozwaną zarówno zasadności jak i wysokości zadłużenia. Jak trafnie wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 18 lutego 2011 r., (sygn. akt I CSK 298/10, opubl. LEX nr 950421) funkcją art. 230 k.p.c. nie jest wzmacnianie ustaleń co do faktów, które nie znajdują dostatecznego uzasadnienia w dowodach przeprowadzonych w sprawie. Zastosowanie tego przepisu wchodzi w rachubę jedynie wówczas, gdy jest to uzasadnione wynikiem całej rozprawy. Oznacza to konieczność uwzględnienia zarówno postawy procesowej strony, jak również ostatecznych wyników postępowania dowodowego. Z powyższego wynika zatem wyraźnie, iż nawet w przypadku, gdy jedna ze stron nie wypowie się w przedmiocie twierdzeń drugiej strony, uznanie tychże twierdzeń przez Sąd za prawdziwe będzie możliwe jedynie wówczas, gdy w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego twierdzenia te nie budzą uzasadnionych wątpliwości. Nie można zatem automatycznie uznawać za prawdziwe tych twierdzeń jednej ze stron, co do których strona przeciwna nie zajęła jakiegokolwiek stanowiska w sprawie.

Tym samym należało uznać, że Sąd I instancji słusznie uznał, że strona powodowa nie podołała obciążającemu ją z mocy art. 232 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c., obowiązkowi udowodnienia skutecznego nabycia wierzytelności od poprzedniego wierzyciela wobec pozwanej, a także wysokości dochodzonego roszczenia, co skutkowało oddaleniem powództwa.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.